

**Kocień Wielki\_2**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Wieleń	WIE
Miejscowość	Kocień Wielki	WIE_KO

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	2.07.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorki
Czas trwania	01:19:29	Forma i wielkość	nagranie audio, 18,5 MB
Przeprowadzający	MS	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
022_WIE_KO	K	85		jedna z najstarszych osób mieszkających w Kocieniu Wielkim

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>Czy Kocień nazywał się jakoś inaczej jak pani tu przyjechała? Kocień wielki tak. A zna pani poprzednie nazwy? Nie. Nie. (...) Za Niemców to może inaczej, nie wiem.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>A to <b>USYPISKO</b> jest, takie tam, nic więcej chyba. To była kiedyś osobna wieś? Nie, nie, należało tu. No, tak, tak. Czy mieszkańcy mają jakieś inne nazwy, które sobie powymyślali na niektóre części wsi? Chyba nie. Nie, nie. Ci którzy mieszkali prędzej tu, to może wiedzą. Bo my w 1958 roku (przyjechali – M.S.), to ci już byli. A my później dotarli. A pola? No jak pola? Normalnie nie. A to tam za szkołą mówili <b>NA BANTACH</b>.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	<p>A to różnej narodowości tu są, Łemki, tam Ukraińcy. Czyli raczej narodowościami się mówiło? Tak, tak, bo tutaj ludzie są mieszani.</p>
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		<p><i>Czy działy się tu jakieś ważne wydarzenia?</i></p> <p>To co? Tylko praca i co tam więcej? Dzieci do wychowania! Kiedy tu było coś myśleć! Ciężkie życie jest i jakoś trzeba go przeżyć!</p> <p><i>A czy kojarzy pani jakieś podania lub opowieści związane z Kocieniem?</i></p> <p>Nie, nie.</p> <p><i>Czy gdzieś straszło? Gdzieś nie wolno było chodzić?</i></p> <p>Tu chyba nie, w Kocieniu nie było, ja to tego nie wiem, czy coś straszło to nie.</p> <p><i>To może jakieś zdarzenia takie historyczne, może ktoś sławny tutaj przyjechał?</i></p> <p>Tego też nie.</p>
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p><b>ANDRZEJKI</b></p> <p>Chyba nie. Aa no te tam andrzejki to młodzi tak, kiedyś jak dziewczyną byłam to też.</p> <p><i>I co się wtedy robiło?</i></p> <p>Wosk lali, to tam jeszcze, jakieś wróżby, tak. Dziewczyny, mój boże, po tym wosku szło się na dwór, tam gdzie jest płot i czy to będzie wdowiec, czy to będzie młody (pokazuje na palcach jak liczy – przyp. Bad.)</p> <p><i>Czyli liczyło się jakoś w płocie sztachety?</i></p> <p>Tak, tak.</p> <p><i>To tego nie słyszałem.</i></p> <p>Tak, to było. Takie czasy. Teraz też ten wosk leją.</p> <p><i>A czy jakieś zabawy były organizowane?</i></p> <p>No tam gdzie który, też, też. Tak to już wtedy tak, to i chłopaki i zawsze coś było. Tak mi się wydaje, że nawet to młodzi, bo telewizorów nie było, a teraz tylko telewizory, komputery, a kiedyś to nie. To byli i tańce i to na dworze na takim błoni, ale nie w sobotę tylko w niedziele było. Wydaje mi się, że młodzi miała lepiej, wesoło. Śpiewali, zeszli się, aż tam kupka śpiewa, tam, wesoło, a teraz pozamykani, nic, cicho, tylko w domach siedzą.</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	<p><b>ŚW. MARCIN</b></p> <p>Tutaj to tak, bo tam skąd pochodzę to tego nie uznawali. Pieką te rogale, właśnie. Tam nie było takiego czegoś.</p> <p><i>A pani piekła rogale?</i></p> <p>A czemu nie? Piekło się i piecze. Wszystko się piekło, chleb</p>

		<p>swój, ale teraz już nie, kupi się.  <i>Z czym te rogate pani piekła?</i>  I z makiem i jakieś tam dżemy, czy coś, różne.  <i>A jakoś spędza się ten dzień szczególnie?</i>  Nie, nie.</p>
3.	Adwent	<p>Obchodziło się tak, że pościło się, bo teraz to jak kto chce.</p>
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p><b>ŚW. MIKOŁAJ</b>  <i>Czy obchodziło się mikołajki?</i>  Też nie.  <i>Nie przychodził św. Mikołaj?</i>  No coś tam było, to mama lub dziadek kupił coś, ale żeby tak, to nie.  <i>Nie było zwyczaju, że chował Mikołaj do butów dzieciom?</i>  No było, czemu nie? Ale pod poduszki, nie w butach, tak, pod poduszkę, to jeszcze jak dziecko zagłąda to od rana mikołaj przyniósł.</p>
5.	Wigilia	<p><b>WIGILIA</b>  Się obchodziło dobrze. Kolacja, normalnie, kutię się robiło – to pierwsze danie było. Pierogi, ryba – jak zwykle.  <i>Jaką rybę?</i>  Czy karpia, czy pstrąga też.  <i>Potrawy postne?</i>  Tak, postne, tak.  <i>Ile tych potraw musiało być?</i>  No 12! To jakaś kapusta z fasolą, to jeszcze coś z grochem, takie różne.  <i>To było tak, że każdy musiał spróbować każdej potrawy?</i>  No jak kto mógł, jeśli się czegoś najadł to już... i gołąbki – też postne!  <i>To z czym te gołąbki, skoro postne?</i>  No kasza gryczana, cebulki dużo nasmażone, i było dobre i zdrowe!  <i>Czy wkładało się sianko pod obrus?</i>  Tak, wkładało się pod obrus, a w pomieszczeniu jeszcze słoma na podłodze była. Jeszcze była słoma, i już pierwszy dzień to jeszcze ta słoma była, a na drugi dzień to ją brali i palili, gdzieś na ogrodzie.  <i>Oplatek też?</i>  Tak, przed kolacją się dzielili opłatkiem, z miodem jeszcze.  Tak.  <i>A dlaczego tak?</i></p>

		<p>Nie wiem, taka tradycja była. I też musiał być miód gryczany. No. <i>Kto rozdawał opłatek?</i> Gospodarz domu. <i>Kolędy się śpiewało?</i> Tak, tak były. <i>Czy choinka w domu stała?</i> Czasem była, a jak nie to wie pan co stawiali? Snop zboża, no przeważnie żyto i jak już po kolacji to łyżki wsadzali w ten snop, taka tradycja była, nie wiem czemu. Mówili, że to dobrze wróży. I jeszcze po kolacji szli do bydła i bydłu dawali opłatek, tak. No i to siano też, ze stołu. Równie dobrze można by było tę słomę dać, ale nie wiem czemu – słomę palili. <i>A choinkę kiedy się ubierało?</i> Przed świętami, ale nie tam już tydzień jak teraz, nawet w samą wigilię dzieci ubierały. <i>Jak długo stała?</i> Aż do lutego, do MB Gromniczej. Tu chyba teraz też tak robią. Tylko, że teraz sztuczne więcej kupują już. <i>A był taki zwyczaj, żeby malować okna farbą olejną tam gdzie się dziewczyna komuś podoba?</i> No czasem tak robili, chuligani, ale to już nie potrzebne.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak informacji.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p><b>SYLWESTER</b> <i>Jak się spędzało sylwestra?</i> To wszyscy tego nie praktykowali. To przyszedł sąsiad do sąsiada, pogadali, troszku popili, ale takich hucznych tam, to nie. <i>Nie było organizowanych wspólnych zabaw?</i> Tego to nie. Tego nie robili. <i>A pamięta może pani jakieś zwyczaje związane z sylwestrem?</i> Chyba nie. <i>A pamięta pani o wystawianiu bramek?</i> O, to tak! To tak, tak. To jeszcze jeno nie bramek, tam u nas we wiosce (nieopodal Tarnopola, jeszcze przed przyjazdem do Wielkopolski – M.S.) to tam Żydzi mieszkali, to tam im wóz wyciągnęli na komin, takie chłopaki! To jakoś tak z jednej stronę ten dach był niżej i oni go wciągnęli. <i>A tutaj pamięta pani takie dowcipy?</i> Tutaj bramki wystawiali, tak.</p>

		<p><i>Pani też kiedyś wystawili?</i></p> <p>A jak! Wystawili. Trzeba było szukać, tak było, teraz nie wystawiają, bo już dziewczyn nie ma. Ale jak były córki to wystawiali. (...) wystawiali wszędzie, na nowy rok ludzie szukali, tu nie ma, tam nie ma. Takie rzeczy robili.</p>
8.	Trzech Króli	<p><b>KOLEDNICY</b></p> <p>No na trzech króli to z początku było, chodzili, gromadzili się.</p> <p><i>A w jakim celu się gromadzili?</i></p> <p>A z jakąś kozą, coś takiego tam.</p> <p><i>Czyli jacyś kolędnicy?</i></p> <p>No jacyś kolędnicy.</p> <p><i>Czyli byli poprzebierani za jakieś postaci.</i></p> <p>Tak, tak.</p> <p><i>A pamięta pani jakie to postaci oprócz tej kozy?</i></p> <p>A, i koza i diabeł i takie wszystko było. Teraz już nie chodzą, teraz jest spokojnie. (...) Kiedyś kolędowali, pod domem.</p> <p><i>Chcieli coś w zamian?</i></p> <p>Sami ludzie dawali, no bo co.</p> <p><i>Co się dawało?</i></p> <p>Ciasta, czy jajka, wszystko brali. Nieraz i pieniądze.</p> <p><b>K+M+B</b></p> <p><i>Jest zwyczaj, żeby pisać na drzwiach KMB?</i></p> <p>Tak, no jest, widzi pan tu u mnie też.</p> <p><i>I to jest poświęconą kredą?</i></p> <p>Poświęconą, tak.</p> <p><i>A kiedy się tą kredę święci?</i></p> <p>To chyba, ja sama nie wiem, ale na trzech króli. Wodę się święci i kredę.</p>
9.	Kolędnicy	j. w.
10.	MB Gromnicznej	<p><b>MB GROMNICZNEJ</b></p> <p>Msza w kościele i nic więcej.</p> <p><i>A jakoś inaczej wygląda ta msza?</i></p> <p>A dlaczego inaczej? Tak samo.</p> <p><i>A zabiera się coś ze sobą do kościoła?</i></p> <p>No te świece się niesie święcić, te gromnice.</p> <p><i>A czy był/jest taki zwyczaj, żeby do domu wracać z zapaloną gromnicą?</i></p> <p>Nie, nie musi być. No ale też ksiądz mówi żeby obejść z tą wodą i gromnicą naokoło domu, obejścia raczej.</p> <p><i>A dlaczego tak? Żeby poświęcić dom?</i></p> <p>No chyba tak.</p>

		<p><i>A czy jest do czegoś wykorzystywana ta gromnica?</i></p> <p>No jest, mówią tam, że człowiek nie może umrzeć to w ręce dają, nie? Czy to wszędzie tak jest czy tylko tak, jak to mówią, że gdzie wieś tam inna pieśń.</p> <p><i>A w czasie burzy stawia się na oknie?</i></p> <p>Tak, też.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Też tam gdzieś ktoś obchodzi, obchodzą.</p> <p><i>A u pani się organizowało lub organizuje takie zabawy?</i></p> <p>W wiosce tak, ale ja tam nie chodziłam na takie zabawy. Nie było czasu na to.</p> <p><i>A jakiś tłusty czwartek się spędzało?</i></p> <p>No pączki, bo co innego teraz? Choć te pączki nie są tłuste takie, co tam jest jajka i jakiś dżem.</p> <p><i>Smażyła pani pączki zawsze?</i></p> <p>Kiedyś smażyłam, jak dzieci dorosły to nie. Komu? Się kupi i już.</p> <p><i>A czy obchodzilo się ostatni dzień karnawału? Różnie na niego mówią: ostatki, podkoziołek...</i></p> <p>No różnie mówią, zapusty mówili, tak jeszcze za moich dni panińskich to co robili na te zapusty? Gotowali takie kluski, makaron, na samych jajkach, kura musiała być tłusta, jakiś bigos tłusty, tak to było.</p> <p><i>Spotykali się na jakiś obiad wspólny?</i></p> <p>Też, też.</p>
12.	Topienie Marzanny	Brak informacji.
13.	Środa Popielcowa	<p><b>ŚCISŁY POST</b></p> <p>No to post ścisły już, tedy tylko raz do syta i dwa razy lekki posiłek i tak się powinno. Ale nie wszyscy ludzie poszczą jak to teraz jest bo kiedyś to przestrzegali, a teraz to tak jak ja widzę to nie, młodzież... gdzie tam. (...) Środa i Wielki Piątek to ścisły post.</p> <p><i>No i do kościoła się chodziło zawsze w Środę.</i></p> <p>Tak, tutaj też, na sypanie głów. Także ludzie jeszcze praktykują w Polsce bo tak gdzie indziej to nie wiadomo, czy tak przestrzegają, czy nie.</p>
14.	Śródpoście	<p><b>CZARNE UBRANIA W POŚCIE</b></p> <p>W wielki post to nawet się kiedyś ubierali nie na kolorowo.</p> <p><i>Czyli chodzili w czarnym, czy białym?</i></p> <p>No właśnie w czarnym w post. (...)</p> <p><b>WYNOSENIE GARNKÓW</b></p> <p>A w tych garnkach co moja mama gotowała to wynosiła na</p>

		<p>strych i nawet te garnki chowała. (...)</p> <p><b>POTRAWY Z OLEJEM</b></p> <p>A cały wielki post był na oleju.</p> <p><i>Co się jadło z tym olejem?</i></p> <p>A różnie, ziemniaki, kasze różne, na mleku. Bo teraz to tylko jedzą ziemniaki, rosółek, a kiedyś kasze: jaglana, gryczana, z prosa. We wiosce byli, takie młynki mieli, wszystko swoje było.</p> <p><i>Jaki to był olej?</i></p> <p>Ze lnu, i z konopi. Bardzo dobry, taki zielonkawy, aż pachniał.</p> <p><i>A inne potrawy?</i></p> <p>No ziemniaki z cebulą i olejem, o boże, i ser, bo zawsze swoje było, bydło i krowy, to na mleku. I tak się te 40 dni przeżyło.</p> <p><i>W jakieś dni się szczególnie pościlo?</i></p> <p>W środy i piątki.</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p><b>ŚWIĘCENIE PALEM</b></p> <p>Też, też palmy się święci.</p> <p><i>Z czego się robi te palmy?</i></p> <p>Na wsi to one rosną, ustroi się i też. Nie raz jak nie pada to ksiądz na dworze nieraz odprawia.</p> <p><i>A z czego te palmy się robi?</i></p> <p>Rosną takie, bażki takie.</p> <p><i>Z wierzbowych gałęzi?</i></p> <p>Nie z wierzbowych, to jest taka prawdziwa palma, co rośnie. Nie taka jak tam mają kraje ciepłe, ale bażki takie fajne, jest taka prawdziwa, nie wierzba, i jest co innego tak.</p> <p><i>I to wtedy każdy idzie ze swoją palemką?</i></p> <p>Tak.</p> <p><i>Nie było zwyczaju żeby wieś przygotowywała taką dużą wspólną palmę?</i></p> <p>Nie, nie. Tam w kościele ustroją też tak tymi palmami, a nie nic takiego. Tu pokazują w telewizji nieraz, że te mazury nieraz takie długie na 5 metrów mają. (...) ale to już takie nie coś tam.(...)</p> <p><i>Co robiło się z tą palmą po Wielkanocy, bo widzę, że stoi?</i></p> <p>No palą właśnie na popiół księży, ale w domu to stoi. Właśnie tymi palmami posypują wtedy głowę.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p><b>WIELKI CZWARTEK</b></p> <p><i>Jak się obchodzi WC?</i></p> <p>To do parafii. Kiedyś mieliśmy takiego księdza starszego to przyjeżdżał, cztery kościoły w parafii miał i wszędzie był. No. A teraz nie, mamy tak jak kiedyś tylko w parafii, tam się</p>



		<p>odbywa. Czwartek, piątek, sobota.  <i>A w ten czwartek to jakoś inaczej msza wygląda w kościele?</i>  No inaczej (...) zabierają pana Jezusa już do, jak to ksiądz mówi,  do ciemnicy.  <i>A czy ksiądz obmywa nogi?</i>  Nie u nas czegoś takiego nie było. (...)  A w czwartek, jak to mówili „Żywny Czwartek”, nie? No jak się najadła ta moja babcia, to dopiero jak nie żył i poświęcili to dopiero jak przyszła z rezurekcji to dopiero jadła posiłek.  <b>WIELKI PIĄTEK</b>  W piątek to już straż stoi jak się odprawia.  <i>W piątek jest pełna msza czy jakoś inaczej to wygląda?</i>  No już wtedy jest co? też jak to tam, adorowanie krzyża, tak trochę inaczej jak zwykle.  <i>A czy ksiądz leży krzyżem?</i>  Nie, nie.  <i>A taki zwyczaj mi się przypomina, czy pamięta żeby się dostawało „za boże rany”?</i>  Nie, tu u nas coś takiego nie.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p><b>SOBOTA WIELKANOCNA</b>  <i>W wielką sobotę chodzi się do święconki?</i>  Tak.  <i>Tutaj są świecone pokarmy w kościele?</i>  Tak, tak ksiądz przyjeżdża.  <i>A co się święci w koszyku?</i>  No tutaj świadkowie opisują, że też to nie można praktykować, ale to już jest tak od... jajka, mięso, wszystko jest, chleb, kielbaski, baranek z masła, sol, pieprz. (...) Ci świadkowie Jehowy mówią, że nie wolno, bo to jako nie oznacza, że mówią to jajko, baranek, to tak jakby kiedyś uznawali bożków. No ale to taki symbol jest, nowe życie. Ksiądz zawsze wymienia, sól też się święci.  <i>A czy coś jeszcze się święci w ten dzień? Ogień, wodę?</i>  No, a to już w parafii, nie? Wszystko, tak. Na dworze pali się ogień i ludzie ze świecami też światło biorą i palą. I się świeci mówią dom boży. I ksiądz tam odmawia, ale to jak wszędzie, u was pewnie też tak się robi. (...) tu chodzą, nie wszyscy, bo kto nie może to nie, ale te cztery wioski, nie? To jest ludzi pełno.  <b>NIEDZIELA WIELKANOCNA</b>  <i>I to święcone jedzenie podawane jest w niedzielę?</i>  Tak.  <i>I u państwa je się śniadanie wielkanocne, czy obiad?</i></p>

		<p>Nie, śniadanie.</p> <p><i>I te produkty poświęcone, czy nimi się zaczyna śniadanie?</i></p> <p>Tak, te co były poświęcone wcześniej, i to jeszcze więcej jest, tylko tam się nie niesie. No i u nas jeszcze taka tradycja jest, ale nie u wszystkich mieszkańców, my to kroimy mięso, kielbaski, jajka, chrzanu dużo i to wszystko tak się smaży jeszcze, no i buraczki z chrzanem wtedy i to taki u nas zwyczaj – to jest pierwsze danie wielkanocne.</p> <p><i>I z tego wszystkiego robi się taki... nie wiem jak to nazwać.</i></p> <p>Taką mieszaninę, że się kroi wszystko, tam się daje też masła, czy tłuszczu jakiegoś trochę. (...) i to się jeszcze tak podsmaża. I to jest dobre. Na końcu tego chrzanu się trochę da. Niech pan kiedyś spróbuje!</p> <p><i>Czyli nie ma zwyczaju, żeby się dzielić jajkiem i kroić je na tyle części ilu domowników?</i></p> <p>Najpierw się dzieli, tak.</p> <p><i>A czy jakieś życzenia się składa wtedy?</i></p> <p>No tak, wszystkiego najlepszego, zdrowia, żeby jeszcze doczekać do drugiego roku.</p> <p><i>I tylko jajkiem się dzieli, czy może czymś jeszcze?</i></p> <p>Tylko jajkiem wtedy.</p> <p><b>ZAJĄC</b></p> <p><i>Czy przychodził kiedyś zajac?</i></p> <p>Kiedyś jak dzieci były, to tak. No teraz to już nie, bo nie ma do kogo.</p> <p><i>I jak to było? Ten zajac robił jakieś gniazda na ogrodzie?</i></p> <p>Tak, gdzieś tam na podwórku, było tak. Które mniejsze to jeszcze się tam cieszyli. To już taka tradycja chyba, ja wiem? To już nie praktykują tego. Ale małym dzieciom...</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p><b>PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY/LANY</b></p> <p><b>PONIEDZIAŁEK</b></p> <p><i>A w poniedziałek wielkanocny?</i></p> <p>Lany poniedziałek... hehe.</p> <p><i>Może pani powiedzieć jak to wyglądało?</i></p> <p>Za moich lat to było, że o boże! Chłopaki jak przyszli do domu, jak wyciągnęli z domu to wiadrem lali! Od głowy! Tak było, nie tak jak teraz: buteleczką psik i koniec. Tak to nie.</p> <p><i>I to chłopacy oblewali dziewczyny? Czy było też na odwrót?</i></p> <p>No tak. To jak dziewczyna zobaczyła, że chłopacy idą to mogła i im chlusnąć, a jak nie wiedziała to przegrała – musiała być oblana. (...) uciekały! Bo nie raz zimno, a to nikt nie patrzył czy zimno. Ze studni wodę wiadrami i leją!</p>

19.	Zielone Świątki	<p><b>ZIELONE ŚWIĄTKI/ZIELONE ŚWIĘTA</b></p> <p><i>A proszę mi powiedzieć, czy na zielone świątki, na zesłanie ducha świętego, coś jeszcze się robi?</i></p> <p>Tak, też jeszcze stawiają te brzózki, w kościele też. I tu też wkoło domu. Też już taka tradycja.</p> <p><i>Dlaczego się je stawia?</i></p> <p>A ja wiem dlaczego? co to ma oznaczać to ja nie wiem.</p> <p><i>A stroi się domy, płoty?</i></p> <p>Czy koło bramy, czy gdzie. (...) stoi dwa dni po świętach i zabierają.</p> <p><i>I ludzie cały czas tak robi?</i></p> <p>Robią, robią. (...)</p> <p>Za moich dziewczęcych lat to procesja chodziła na pola na zielone święta też, tak na cztery strony świata. Jedna droga, druga, tak z procesją. Księża odmawiali, ludzie szli. Też tak było. Poświęcali to. A teraz tego nie ma. (zwyczaj ten był praktykowany w rodzinnych stronach informatorki – przyp. bad).</p>
20.	Boże Ciało	<p><b>BOŻE CIAŁO</b></p> <p><i>Czy procesja jest organizowana we wsi?</i></p> <p>Nie, kiedyś była. Mówiłam panu, że jak ten ksiądz był taki starszy to tak, młody to już nie. W parafii.</p> <p><i>A to tak od ilu lat tej procesji nie ma?</i></p> <p>ile to będzie? No dwa lata mamy młodego księdza, to już nie. To dwa lata, a jak starszy było to było.</p> <p><i>A to ciekawe dlaczego przestał tych procesji...</i></p> <p>No bo żaden ksiądz nie robił, tylko ten taki starszy. On w jednej wiosce to był chyba 25 lat. Taki Mielęcik (?) się nazywał.</p> <p><i>A dopóki była organizowana procesja, to czy jej trasa była stała? W tych samych miejscach stały ołtarze?</i></p> <p>No chyba tak, bo to nie ma tak miejsca. Taka wioska jest, żeby na około pójść to nie ma jak, jedna ulica, druga za kościołem, koło kościoła jest jeden i już.</p> <p><i>I to mieszkańcy je przygotowują?</i></p> <p>Mieszkańcy. I to było fajnie, bo każdy poszedł. A tak wszyscy nie pójda.</p> <p><i>Jakieś zwyczaje związane z bożym ciałem pamięta pani?</i></p> <p>No nie.</p> <p><i>A z samą procesją?</i></p> <p>Tamte brzózki biorą i to tyle.</p> <p><i>Biorą brzózki? Z kościoła czy z ołtarzy?</i></p> <p>Z tych ołtarzy, tak.</p>

		<p><i>I dlaczego je biorą?</i></p> <p>No tak jak mówiłam panu, w razie jakiegoś czegoś to puszczaają te brzózki, niektórzy palą, to dym, mówią, to rozpęda to. Jak jest burza. Takie zagrożenie mocne, nie? (...)</p> <p>I liście się rzuca z ołtarzy na Boże Ciało, jak fest burza jest, czy grad, to się rzuca.</p> <p><i>Te z brzózek tak?</i></p> <p>Tak, te.</p> <p><i>I je się tak rzuca żeby?</i></p> <p>Żeby piorun nie trzasnął, żeby nic się nie stało. (...) Albo można palić. Wianki to byli teraz na oktawę Bożego Ciała.</p> <p><i>Te wianki to z czego się robiło?</i></p> <p>No to takie różne są, teraz to już nie ma, a kiedyś to tak się siało. W domu był rumianek, mięta, no i taki rozchodnik, (...) szałwia (...) różne takie tam i się święciło.</p> <p><i>Czy tych wianków musiała być odpowiednia ilość?</i></p> <p>Nie, tam ile to kto miał z czego.</p> <p><i>A z tymi wiankami później coś się robiło?</i></p> <p>A herbatę można było zrobić, jak ktoś chory czy coś, to niby miało to przejść.</p>
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	<p><b>MB ZIELNEJ</b></p> <p><i>Czy na MB Zielnej robi się coś specyficznego?</i></p> <p>Wianki, też, też. Wianuszki się robi i owoce – gruszki, jabłka.</p> <p><i>I z tym się idzie do kościoła?</i></p> <p>Tak, tak.</p> <p><i>Żeby to świecić?</i></p> <p>Tak, tak. (...)</p> <p>Nie! To nie wianki! Wianki to byli teraz na oktawę Bożego Ciała, a teraz tylko kwiaty, bukiet kwiatów. I tam daje się kłosa, wszystko nie? Pszenica, owies, żyto, no i te, jabłka. Kiedyś za moich pamięci to nosili, w jakiejś chustce jabłek dużo, a nie w koszyczku, bo teraz to jedno jabłuszko i starczy.</p> <p><i>A co się później robi z tym bukietem święconym na Zielnej?</i></p> <p>No co? jak? Kiedyś to było tak, a teraz już nie ma. Jak ktoś z domu umarł, to kładli wtedy koło głowy z jednej i z drugiej strony. Ten bukietek. Tak.</p> <p><i>I co to miało dawać?</i></p> <p>A ja wiem? Do umarłego do trumny tak kładli i już.</p>
23.	MB Siewnej	<p><b>MB SIEWNEJ</b></p> <p><i>A na MB Siewnej coś się dzieje?</i></p>

		<p>No to już można siać zboże. Można już siać zboże od tej Siewnej.</p> <p><i>A jakieś zboże się święci w ten dzień?</i></p> <p>Chyba nie. Tylko kłosa, ale to mówię panu, że na zielnej.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak informacji.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
<b>Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe</b>		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Z narodzinami, to co to za zwyczaj? Jak się urodzi to trzeba ochrzcić i karmić, co więcej?</p> <p><i>A do momentu chrztu są jakieś przesady od nośnie pokazywania dziecka?</i></p> <p>No tak ludzie gadają, ale to nie. Nie.</p> <p><i>A jak kobieta jest w ciąży to czegoś jej nie wolno?</i></p> <p>A czego jej nie wolno? Nie może alkoholi używać. Ale pewnie, używają, ja teraz w telewizji słyszałam, że się dziecko urodziło to miało 4,5 promila we krwi. Nie wiem czy uratowali to dziecko, czy nie. No matka miała tyle i to dziecko też.</p> <p><i>Ale chodzi mi o to, czy kiedyś się mówiło, że kobiecie np. nie wolno iść na pogrzeb...</i></p> <p>A no też. Mogła iść, ale żeby na zmarłego nie patrzyła. Ale czy to prawda czy nie? Nie wiem czemu.</p> <p><i>A mówiło się też, że nie można jej wystraszyć.</i></p> <p>No też.</p> <p><i>Dlaczego?</i></p> <p>No żeby dziecku się nie stało też. Ale co się ma stać to się i tak stanie.</p>
2.	Ślub i wesele	<p><b>POLTER</b></p> <p>Jakie tam? A normalnie, co tam można ten. Jakieś tam biją szkło kurcze mać czy co.</p> <p><i>I jak nazywają ten dzień?</i></p> <p>Chyba pan wie, bo ja to...</p> <p><i>Wiem, wiem dlatego mogę pani podpowiedzieć. Polter mówią na to?</i></p> <p>Tak, tak.</p> <p><i>I to jest dzień przed ślubem czy tydzień?</i></p> <p>A niektórzy robią dzień, niektórzy tydzień.</p>

		<p><i>To różnie? Bo to chyba tradycyjnie dzień przed...</i></p> <p>Tak, właśnie.</p> <p><i>Czyli przychodzą i tłuką szkło tak?</i></p> <p>Jak nie dadzą wódki, hehe.</p> <p><i>A to na szczęście, czy jakiś rodzaj żartu?</i></p> <p>No chyba żartu. Pióra wysypywali, hehe. I to źle, i to źle.</p> <p><i>Kto to później musi sprzątać?</i></p> <p>No to domownicy sprzątają, bo kto inny? Te co zrobią to nie posprzątają, o jej.</p> <p><i>Ale jak dostaną wódkę to nie tłuką?</i></p> <p>Nie, nie. Tak to jest.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jak umierała (babcia informatorki – przyp. bad.) to moja mama była na drugiej wiosce, to przysłała sąsiadki, weź zawołaj moje córki, niech przyjdą do mnie bo ja już będę umierać. A taki kilim mama zrobiła, to powiedziała (babcia – przyp. bad.), żeby przynieść i zaścielić to jej, mama poszła, a babcia złapała mamę za rękę: „pokaż czyś mi to przyniosła?”. Przyniosła. I tak skończyła życie, wiedziała kiedy umrze, zdążyła się pożegnać.</p> <p>No to jeszcze jak to ostatnie namaszczenia.</p> <p><i>To wzywało się księdza?</i></p> <p>Tak. No i spowiedź, jak jeszcze może. To wszystko.</p> <p><i>A czy odmawia się różaniec?</i></p> <p>No też. Do pogrzebu to jak człowiek leży to odmawiają. Bo na trzeci dzień zawsze chowają, nie? A dwa dni to przychodzą i odmawiają różaniec. Czy to w domu... ale w domu nikt już nie trzyma raczej.</p> <p><i>To gdzie się mówi różaniec?</i></p> <p>W kaplicy wiozą tam, aż na cmentarz do Wielenia. Albo do Trzcianki. Jak w Trzciance umrze. A tak z Kocenia to do Wielenia, na cmentarz bliżej.</p> <p><i>Czy pamięta pani takie zwyczaje, żeby zasłaniać lustro?</i></p> <p>To tak, tak, to robili. Ale mi się wydaje, że to nie potrzebne. Co to da? Zegar, o której godzinie umrze, to żeby już nie chodził zaraz. Tak to jakieś, mieli takie coś.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.

<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p><b>POTRAWA ZE ŚWIĘCONYCH POKARMÓW</b></p> <p>No i u nas jeszcze taka tradycja jest, ale nie u wszystkich mieszkańców, my to kroimy mięso, kiełbaski, jajka, chrzanu dużo i to wszystko tak się smaży jeszcze, no i buraczki z chrzanem wtedy i to taki u nas zwyczaj – to jest pierwsze danie wielkanocne.</p> <p><i>I z tego wszystkiego robi się taki... nie wiem jak to nazwać.</i></p> <p>Taką mieszaninę, że się kroi wszystko, tam się daje też masła, czy tłuszczu jakiegoś trochę. (...) i to się jeszcze tak podsmaża. I to jest dobre. Na końcu tego chrzanu się trochę da. Niech pan kiedyś spróbuje!</p>
<p><b>III. Tradycje rękodzielnicze</b></p>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p><b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b></p>	
<p>1.</p>	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p>
<p><b>KRZYŻ WIEJSKI NA ROZDROŻU</b></p> <p><i>Wie pani dlaczego ten krzyż została postawiony?</i></p> <p>Jakoś tak stoją na takich rozdrożach.</p> <p><i>Czyli tylko dlatego, że na rozdrożu?</i></p> <p>Tak, tak.</p> <p><i>Wie pani, w którym roku?</i></p> <p>Nie wiem, jak my tu przyjechali to ten krzyż był. Może nie ten bo to się niszczy, to drewno, nie? Ale stał w tym miejscu.</p> <p><i>Ktoś się nim opiekuje prawda? To może by mógł coś więcej powiedzieć?</i></p> <p>Tu zaraz na rogu jak się wychodzi z ulicy idzie, to się tam opiekują. (...) To jest nawet tych Chmuraków rodzina, sołtysa, co to pan u nich był. I kwiaty tam sadi i sprząta.</p> <p><b>KRZYŻ KOŁO KOŚCIOŁA</b></p> <p>I jeszcze koło kościoła stoi krzyż. I figurka matki boskiej. Z jednej strony krzyż, z drugiej figurka.</p>	
<p>2.</p>	<p>Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)</p>
<p>Brak informacji.</p>	
<p>3.</p>	<p>Święte figury, obrazy, rzeźby</p>
<p><b>FIGURA MATKI BOSKIEJ</b> (znajduje się koło kościoła)</p>	

4.	Miejsca kultu religijnego	<p><b>SKRZATUSZ</b>  <i>A czy jakieś miejsca kultu religijnego znajdują się w okolicy?</i>  A czemu nie? Jest, zresztą ja sama byłam. Skrzetusz. Zna pan Skrzetusz?  <i>Osobiście nie. A co tam się znajduje?</i>  Tam pielgrzymi stale chodzą, teraz też tam będzie 15 sierpnia.  <i>To jest odpust? Bo to na Zielnej przypada.</i>  No na Zielnej, na Zielnej. Tak. A 15 września będzie koronacja, że 25 lat koronacja była to teraz będą to jeszcze raz ponawiać.</p>
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p><b>LICHEN</b>  <i>Do jakichś innych miejsc się pielgrzymuje?</i>  Do Lichenia, to już jest jak konin – to daleko. Ale byłam dwa razy.</p> <p><b>LUBASZ</b>  <i>A do Lubasza się pielgrzymuje?</i>  No do Lubasza. W Lubaszu byłam raz. (...)</p> <p>+ <b>SKRZETUSZ</b>  Teraz już człowiek stary to siedzi w domu. Ale w Skrzetuszu teraz byłam w maju.</p>
6.	Lokalne odpusty	Brak informacji.
<b>V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie</b>		
1.	Dożynki	<p><b>DOŻYNKI</b>  <i>Czy były tu we wsi kiedyś organizowane dożynki?</i>  Były, były, może trzy lata temu. Albo cztery nawet.  <i>A jak wyglądają takie dożynki?</i>  No na sali robią. I bawią się i tańczą. I zawsze coś do jedzenia. Fajnie.  <i>I cała ta ceremonia jest? Wybór gospodarza i tak dalej?</i>  Tak, gospodarza. Gospodyni.  <i>Msza święta jest?</i>  Tak, najpierw msza i potem idą tam na salę i poczęstunek i się bawią. (...) jakieś losy wtedy są dla dzieci i dla starszych, te losy wtedy kosztują 5zł czy ileś. To jeszcze na coś nazbierają. Ale teraz już nie.  <i>Czy wieniec dożynkowy jest robiony we wsi?</i>  Też, też.  <i>I kto go zawsze robił?</i>  To zawsze ktoś zrobił.  <i>Nie ma stałej grupy osób?</i>  Chyba nie. Kiedyś w Dzierżążnie coś było. To tam robili. Jak</p>



		<p>takie dożynki to ja wiem? Powiatowe? Chyba nie powiatowe? Chyba gminne tylko. To parę lat temu było.</p> <p><i>To nie ma Koła Gospodyń, które by się tym zajęło?</i></p> <p>W Dzierżążnie jest koło gospodyń, tu nie ma. Kiedyś było teraz, nie ma. Już nawet te ludzie nie żyją, co to organizowały.</p> <p><i>Jak długo się już kobiety nie spotykają?</i></p> <p>O, już długo!</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>Nie, może tam do Wielenia to tak.</p> <p><i>Bo dni wsi nie ma?</i></p> <p>Nie ma.</p> <p><i>A czy jakieś inne festyny czy uroczystości się dzieją we wsi?</i></p> <p>Nie, nie. W gminie to tak. Dni Wielenia są, nie? A tu to nie.</p>
3.	Lokalne festyny	Brak.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.